

KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Lipca.
NIEDZIELA.
ROK 1830.

N^o 176.

WSPOMNIENIA.
Pierwszy wjazd do
Warszawy Króla Ste-
fana 1576.

J. C. M. Panująca Wielka Xżna Wejmarska i Jej Córka J. K. M. Xżna Karolowa Pruska wczoraj o godzinie 7 rano opuścili Warszawę wracając do *Wejmaru*. Ta dostojna Siostra Naszego Miłościwego MONARCHY, zostawiła długo trwałe ślady swego pobytu w stolicy Polskiego Królestwa; Jej uprzejmość, szczerobliwość, troskliwie zwiedzanie wszelkich Instytutów naukowych i dobroczynnych świadczą o najpiękniejszych przymiotach Jej serca. Gdy już wczoraj przejeżdżała przez Rogatki, zatrzymała się przed nowo-zaprowadzonym *Domem przytulku i pracy*, wstąpiła do niego, zwiedziła wszystkie sale, zastanawiała się nad wszelkimi szczegółami; raczyła oświadczyć swe zadowolenie oprowadzającemu JĄ, Hrabiemu *Szarbowski* założycielowi tego Instytutu, a to JĄ szczególnie zastanowiło, że z pomiędzy włoścogów i tułaczów stolicy do tego domu przyjętych, już kilkadziesiąt osób w ciągu miesiąca, służbę w prywatnych domach przyjęło i przeto otrzymało stały sposób do życia.

N. PAN ozdobił Marszałka z. Sejmu Radę stanu *Lubowidzkiego*, Orderem *S. Stanisława I* klasy.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec Żyta zł. od 9 i pół do 11. Pszenicy od 24 do 29. Jęczmienia od 8 i pół do 10 i pół. Owsa od 8 do 9. Siana furę iednokonną od 10 do 15; parokon: od 20 do 24. Słomy od 5 i pół do 6 i pół.

Jan Sbogar po francuzku przez Ch. Nodier tłum: *Władysława 2* Tomy zł. 5. — Rzecz

o bibliografji powszechnej napisana przez *A. Bohutkiewicza* zł. 2 gr. 15. — Rys historyczny ludu *Cygańskiego* p. *T. Narbutta* zł. 5. — Rocznik Ogrodniczy powszechny, służący za dodatek do ogrodów północnych przez *J. Strumitę* zł. 6; są do nabycia w Księgarni *Zawadzkiego i Węckiego*.

Odebraliśmy 2 obszerne Artykuły z *Krakowa*, narzekające, że w nowem wydaniu dziełka p. t. *Kraków i jego okolice*, opuszczono opis *Pałacu Biskupów Krakowskich*, tej celnej ozdoby starożytnego grodu, tego wspaniałego mieszkania *Wronicza* w którym znajduje się tak wiele pamiątek obchodzących Polaków. Jeden z tych Artykułów z podpisem *O.S.O.R.K.* iest zbyt surowy, drugi z podpisem *Krakowianin* łagodniejszy, kończy się temi wyrazy: „Spodziewać się należy, że Wydawca zechce to osobliwsze opuszczenie nagrodzić, to iest pominięty opis osobno przedrukować i kupującym do exemplarzy dołączać, a tym sposobem nabywających od zawodu, Autora od sprawiedliwych zarzutów rażącej niedokładności, a siebie może od straty zastąpić.“

W Instytucie Wód mineralnych sztucznych w Ogrodzie *Dykerta*, dotąd używa tychże wód Osób 160.

Drukarnia Rządowa przyjmująca zawsze wszelkie roboty prywatne, przeniosła swe mieszkanie przy ulicy *Danielowiczowskiej* do domu *JW. Sta: Nowakowskiego*, pod *Krółami Polskimi*, zwanego dawniej *Biblioteką Zaurskich*.

Wczoraj gdy o godzinie 5 po południu w iednej z posesji na *Podwalu* przez zapalenie się sadzy w kominie ukazał się płomień (natchmiast ugaszony) iedna z przechodzących Kobiet przelękała się, i w tejże chwili uczuła że ustał ból romatyzmu, który ią od lat 3ch prawie codziennie dręczył!

Przeiehdła przez Warszawę, iadąc do Karlsbadu, JW. Hrabia *Krosnowski* z Gallicji, Obywatel tamtejszy, wraz z żoną swoją z Hrabów *Komorowskich* i z siostrą żony.

Poszył Iwszy Tomu IIIgo Pamiętnika dla pćci pięknej wyszedł z druku. Międy różnemi poezjami znajduje się *Smierć Stefana Czarnieckiego*, a prozą *Powieść Zakonnik*, *Wiadomość o nowem dziele Gołębiowskiego Lud Polski* etc.

(*Ar: nad:*) Zaonegdaj iadąc traktem dawnym zwanym *Podłaski* między *Brokiem* i *Zarębami*, ujrzałem przy drodze starca żebrzącego, którego twarz, głowa, broda iak *Rembrant* malował, ściagnęła moją uwagę. Jaka iest przyczyzna że żebrzesz staruszku? rzekłem: Krótka iest moja historia (odpowiedział). Miałem 4 żon, wszystkie ładaco, miałem 8 dzieci, wszystkie nic dobrego; miałem przyjaciela, który wydarł podstępem moją chudobę. Póki zdrowie starczyło służyłem, miałem więc Pana który mnie odprawił gdy się zestarzał; został mi tylko dobry humor, przekonanie o czystości sumienia i głos którym odzywam się prosząc o litość iedynie w tenczas, gdy mi głód zacznie dokucać. — A. L.

W Fabryce Wyrobów *Metalowych* i *Lakierowanych* przy ulicy S. Krzyskiej Nr 1337 prócz wielu innych nowych przedmiotów, a mianowicie stosownych do pory Wazoników na donice, Wazonów i różnych Koszyków do kwiatów i t. p. ukończono na żądanie kilku osób *Kurki* z oczyszczonej cyny *Angielskiej*,

które się zalecaią z dogodnego urządzenia i i zupełnej nieszkodliwości.

Publiczność obecna wczoraj w teatrze Narodowym, przywołała JPana *Piaseckiego*. Ten młody Artysta wyjechał dla widzenia najcelniejszych Aktorów w Niemczech i Francji; iuż obdarzony znakomitym talentem, przy swej gorliwości i wzorach, stać się może ozdobą narodowej sceny. JPanna *Zuchowska* również przywołaną została.

Dawna Resursa Kupiecka objęta z dniem 1 Lipca Lokal poprzednio zajmowany w pałacu *W. Sejdlera* przy ulicy Miodowej. Wszelkie potrzebne środki dla odświeżenia i urządzenia tego Lokalu, Komitet przedsiębierze celem iak najrychlejszego otwarcia go do użytku Członków, którzy się za utrzymaniem tej Resursy oświadczyli.

Wczoraj, młodzieniec 17 letni, Uczeń Liceum, gdy szedł ulicą Nowy świat wraz z Matką, rzuciła mu się krew ustami, weszli do pobliskiego sklepu, a chociaż natchmiast użyto wszelkich środków zaradczych przez przybyłych znakomych Lekarzy, po kilku minutach żyć przestał.

Przybył do Warszawy P. *Klejsznek* z Teatrem *Marjon-tek*, który w krótcie urządzi w Sali Retutowej.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w poł: 23.

W Seraiu Sułtana panuje teraz wesołość iak niebyło oddawna, kilka razy dano okazałe uczty. — Dej *Algierski* odbierał dotąd znaczne zasiłki wojenne, chociaż Francuzi ustawicznie czuwali aby żaden okręt niewszedł do portu Algieru. — W *Sindheim* w Niemczech zamordowała młoda żona starego męża, który ią wychował z młodości, wzięwszy nędzną sierotę i zapisał iej cały swój majątek! Okrutna, widząc że mąż zasnął i chrapiąc otworzył usta, przygotowała wrzący tłuszcz który mu wła-

ła w gardło, dręczona wyrzutami sumienia, nazajutrz sama oddała się wręce sprawiedliwości.— W *Hiszpanji* wojsko jest w poruszeniu, kilka korpusów ma się udać w różne części tego Królestwa.— W *Portugalji* poimnaża się nędza, handel ustaie, obywatele wyzuci z pieniędzy a skarb publiczny zadłużony. — W rządzie Greckim znowu powstała niezgoda którą Hrabia *Kapo d' Istrja* usmierzyć usiłuje.— Z *Ma'ty* znowu wypłynęło kilka okrętów wojennych Angielskich, przeznaczenie ich dotąd niewiadome, były opatrzone w znaczny zapas żywności, amunicji i t. p.— Pod *Hermanszadem* urodziło się Żrebie z dwiema kształdnemi głowami, dotąd żyje, będzie to bardzo rzadka osobliwość.— Żegluga okrętami parowemi na *Renie* i *Menie* powiększa się, przezco dalekie podróże wodą w różne części Europy łatwiej i taniej odbyć można jak dawniej. Powóz parowy już odbywa podróż w ciągu 5 godzin z *Lipska* do *Drezna*!— Rząd francuzki przeznaczył znaczną nagrodę za głowy tych zbrodniarzy, którzy dotąd w *Normandji* podpalali wsie i miasteczka. — W marynarce Angielskiej czynią przygotowania które wskazuia ważne wypadki. Wyprawa francuzka przeciw *Algierowi* nie jest obojętną dla Anglii, która widząc że przy tej okazji marynarka francuzka powiększa się co raz bardziej, chce jej przeszkodzić, mając teraz właśnie sposobną porę zerwać związki przyjacielskie z rządem francuzkim.— W *Korfu* wydał rozkaz tanczny najwyższy Lord Kommissarz, aby całe wojsko Angielskie znajdujące się na wyspach Jońskich zebrało się jak najspieszniej pod *Korfu*, to poruszenie z tego powodu ma nastąpić, że Hrabia *Kapo d' Istrja* Prezy: rządu Greckiego przesłał śpieszne depesze do *Korfu*, donosząc iż położenie iego i nawet całego kraju jest nader krytyczne. Anarchja do-

szła do tego stopnia we wszystkich władzach administracyjnych, że wszystkie przepisy, polecenia i t. p. władzy wykonawczej nie zostaią dopełniane. Na wyspach Jońskich znajduje się 12,000 czynnego wojska Angielskiego z którego 6000 ma wkrótce wsiąść na okręty. — Choroba Króla Angielskiego coraz bardziej staje się niebezpieczną. — Pani *Katalani* przybyła do *Plorenceji* i na przyszłość mieszkać będzie w bliskości tego miasta, w swoich dobrach.— 30 Francuzów którzy dla rozpoznania brzegów Algieru znajdowali się na łodzi, zostali nagle przez burzę zapędzeni do lądu, gdzie zawzięci Afrykanie wszystkim ucieli głowy i z tryumfem zaniesli do *Deia*.— Za rok otrzyma miasto *Lipsk* ze składek złożonych na Pomnik zmarłemu Królowi *Saskiemu*, *Assygnacje* na znaczne summy, za które wystawiony być ma w tém mieście pyszny gmach Uniwersytetu, okazała Biblioteka i gabinet kosztownych osobliwości.— W *Monitorze Paryżkim* jest umieszczony obszerny raport o wylądowaniu wojska francuzkiego na ziemię Algieru; są także wymienione szczegóły już stoczonej walki, poległo francuzów 20; Algierczycy opuścili baterje i uciekli, zostawwszy 13 armat i 2 granatniki.— Doniesieniem było już wielekroć o 2 braciach *Syameczykach*, którzy są zrosnięci i znajdui się w Londynie, teraz jest o nich ciekawe doniesienie; rozdwoili się oni czyli poróżnili, a to z przyczyny zazdrości że jeden z nich otrzymał w podarunku złoty zegarek a drugiemu nie ofiarowano; od tego czasu kłóca się, nawet przyszło do bicia, przeto przed sąd zostali powołanemi. Mówi zaś prawo angielskie, iż członkowie rodziny, którzy się pogodzić nie mogą, rozłączyć się powinni. Nakazano zatem spokojniejszemu, aby natychmiast kłótlivszemu opuścić, a kłótlivemu aby za spokoj-

niejszym nie chodził. Zrosli bracia nie wiedzą teraz iakby prawnu literalnie zadość uczynić.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Stosownie do Reskryptu Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z d. 30 z. m. ogłasza niniejszym Licytacją publiczną in minus na wyławianie Wody przy budowie nadbrzeża kamiennego przy ulicy Solec; do odbycia której stanowczy termin na d. 5 b. m. na godzi: 4 z południa przeznaczając, wzywa Konkurentów aby zaopatrzeni w Vadjum w gotowiznie w Summie zł: 1000 tu w Ratuszu Głównym w Sali zwykłych posiedzeń znajdować się chcieli. Warunki do Licytacji w każdym czasie w Biórze Urzędu Muncypalnego przejrzone być mogą. — Warszawa d. 1 Lipca 1830 r. — Radca Stanu Prez: *Wojda*. Sekr: Jen: *G. Jahotkowski*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Trebecki Kazimierz Oby: 522 *Podwał*, Kozio-brodzki Onufry Oby: 403 *Brakowa*, Dwernicki Jenerał 585 *Długa*, Świętosławska Hrabini 570 *Długa*, Zembrzusi Jan Oby: 531 *Długa*, Lechowski Paweł Oby:, Radziwiński Wincenty Oby: 1064 *Królewska*, Gumowski Jakób Oby:, Trzeciński Ignacy Oby: 625 *Kozia*, Wołodkowiez Marszałek 414 *Krak-Przedz.* — **DONESIENIA.**

Jest do sprzedania dzieło w języku francuzkim p. t. *Encyclopedie ou dictionnaire universel raisonne des connoissances humaines*, z tomów 34 in 4to maiori, składające się, i nadto podobnychże woluminów 6 z rycinami do całości dzieła należącemi, wszystkie porządkie oprawne, i wcale nie uszkodzone. Ktoby chciał widzieć dzieło rzeczzone i co do ceny onego powiąść wiadomość, raczy się udać do Drukarni Kurjera Warszawskiego. Jeżeliby który z Księgarzy życzył nabyć takowe dzieło, w miejsce pieniędzy przyjęte być mogą Książki podług ceny Katalogowej.

Przybyły **LIANDKUCZER** wygodnym Powozem z Drezna, życzy sobie mieć **PASSAŻERÓW** do Drezna, Karlsbadu, Marjenbadu, Lipska, Fränkfortu nad Menem lub gdzie się podobać będzie. Wiadomość w Hotelu Drezdenskim Nr 556.

Jest do zbycia **ZIELNIK** z 3,000 roślin, po większej części królowych i starannie suszonych złożony, w osobnych arkuszach, podług systematu Jus-siengo uporządkowany, z synonimami znakomitszych roślinopisarzy, oznaczeniem ich trwałości i ojezy-

zny. Wiadomości przy ulicy Orlej pod Nr 801, u Właściciela domu.

Osoba w wieku, płci Męzkiej, lubiąca spokojność mając obszernie mieszkanie przy jednej z ulic znaczniejszych, życzy odstąpić ieden **POKOJ** od ulicy dla Osoby Statecznej lubiącej porządek i spokojność, a to z usług i bezpieczeństwa licząc od 8go b. m. po dzień 8my Września, Kwartalnie, za cenę umiarkowaną, potrzebującą raczy zostawić swój Adres w Handlu P. Zakłuczyńskiego przeciw Dobroczywności w domu pod Nr 435.

Przed 2ma Miesiącami, o 4 mil od Warszawy, w Miasteczku Grodzisku skradzioną została z Szynku **KATARYNKA**, ołszowa lakierowana, na której znajdował się Strzelec, dwa Psy i Jeleń, niemniej w różne kwiaty ozdobiona. Ktoby takową postrzegł, raczy udzielić wiadomość w Grodzisku JP. Józefowi Żukowskiemu, gdzie odbierze 3 Dukaty nagrody.

Uwiadamia się niniejszym, iako nieprawnie zabrany **KWIT** z Kommissji Pretensje Wojskowe sprawdzającej, na rzecz Ignacego Regulskiego Kapitana z Pułku J. K. Mści Xcia Oranji Nr 1szy, Nr poświadczenia 4,951, na przyznaną na imie wyż wspomnionego załogę w Skarbie Francuzkim w kwocie 3,401 franków i 16 Centimów; przyjętym. Nikomu nie będzie użytecznym gdyż areszt przezemnie położony został, oczym przez pisma publiczne uwiadomić postanowiłem. — *Ignacy Regulski* Kapitan.

W dniu 5 m. i. r. b. o godz: 10 z rana tu w Warszawie przy ulicy Niecałej w domu Nr 614 Lit: J. prawnie zajęte **Ruchomości** iako to: Łóżka, Stoły, Toaletka, Lustra, Kufry, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *Karól Folkierski* Komors.

W dniu 5 b. m. o godz: 10 z rana prawnie zajęte **Ruchomości** iako to: Pantaljon, Komody mahoniowe, Lustra, Obrazy olejno malowane w złoconych Ramach, Kanapy, Krzesła, przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1267, zaś o go: 4 z południa w tymże samem dniu przy ulicy Żurawiej pod Nr 1610 Kotły, Rądle miedziane, Suknie Męzkie i Damskie, a w d: 6 t. m. i. r. o godz: 10 z rana przy ulicy Ogrodowej Nr 834 Kołdra biała Pikowa, Stoliki, Faiaus, przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *Kazimierz Alexander Carbolewski* K. T. C. W. M.

TEATR FARO: Jutro Koncert Pani *Meisrowej*.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Panna Pułkownik* *Huzarów*, 6 raz *Suknie pożyczane* i 14 raz *W arjat z potrzeby*. Wszystkie 3 sztuki na żądanie.